

Sygnatura akt II Ca 1297/20

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Katarzyna Biernat-Jarek

Sędziowie: Krzysztof Wąsik

Beata Kurdziel

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2020 roku w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko S. S., J. S., E. S., E. K., Z. K., A. B., L. B., T. B., I. W., W. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Wieliczce z dnia 9 marca 2020 roku, sygnatura akt I C 868/18

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wieliczce

SSO Krzysztof Wąsik SSO Katarzyna Biernat-Jarek SSO Beata Kurdziel

UZASADNIENIE

Powódka M. L. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu, wskazując jako pozwanych S. S., J. S., E. S., E. K., Z. K., A. B., L. B., T. B., I. W. i W. B., na podstawie art. 189 k.p.c. wniosła o ustalenie nieistnienia lub nieważności umowy zawartej w dniu 10 listopada 1983 roku przed geodetą W. T. w postępowaniu rozgraniczeniowym, dotyczącej ustalenia granic pomiędzy nieruchomościami położonymi we W. w całości: tj. w zakresie w jakim umową uregulowano granice działki nr (...) z działkami nr (...) we W.. W uzasadnieniu powódka podawała, że w zawarciu umowy nie uczestniczyli współwłaściciele nieruchomości oznaczonej jako działka ewidencyjna nr (...), a ona sama obecnie kwestionuje granice nieruchomości i rości pretensje do pasów gruntu zarówno działki nr (...), jak i działki nr (...).

Pozwani S. S., E. S., J. S., E. K., Z. K., A. B., L. B., T. B., I. W. i W. B. w odpowiedzi na pozew wniosli o oddalenie powództwa za zasądzeniem od powódki kosztów postępowania, wskazując w ogólności na brak po stronie powódki interesu prawnego w ustaleniu.

W sprawie bezspornym jest, że powódka jest właścicielką nieruchomości położonej we W., oznaczonej jako działka ewidencyjna nr (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Wieliczce prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Nieruchomość położona we W., oznaczona jako działka ewidencyjna nr (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Wieliczce prowadzona jest księga wieczysta nr (...), zabudowana jest budynkiem, w którym wydzielone zostały trzy samodzielne lokale mieszkalne, z własnością których związane są udziały w nieruchomości gruntowej. Właścicielami wyodrębnionych lokali są: lokalu nr (...) – S. S., lokalu nr (...) – E. K. i Z. K. na prawach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej, lokalu nr (...) – J. S. i E. S. na prawach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej.

Sąd Rejonowy w Wieliczce prowadzi także księgę wieczystą nr (...) dla nieruchomości położonej we W., oznaczonej m. in. jako parcela gruntowa I. kat. (...). W dziale II księgi wieczystej jako właściciel ujawniony jest S. B., który nie żyje.

Ponadto, w oparciu o dokumenty urzędowe i prywatne, nie kwestionowane w sprawie, Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 30 czerwca 1983 roku przed Naczelnikiem Gminy Ś. zostało wszczęte postępowanie administracyjne z wniosku A. Ł. o rozgraniczenie nieruchomości położonych we W. oznaczonych jako działki ewidencyjne nr (...). A. Ł. we wniosku z 2 maja 1983 roku wniosła „o pomiar i wyznaczenie granic parceli nr parc. (...)”, wskazując na potrzebę rozgraniczenia z parcelą nr (...) stanowiącą własność S. S. oraz „drogą polną nr (...)”. Parcela gruntowa I. kat. (...) była objęta wykazem hipotecznym nr (...), gdzie ujawniona była współwłasność w udziałach po 1/4 części A. Ł., J. Ł., M. Ł., S. Ł.. W dniu 10 listopada 1983 roku przed geodetą W. T. podpisali ugodę S. Ł., J. P. (panieńskie Ł.), M. Ł., A. Ł. i S. S. – ustalając przebieg granic pomiędzy działkami ewidencyjnymi nr (...). Wobec takiej ugody decyzją z 5 marca 1984 roku Naczelnik Gminy Ś. umorzył postępowanie rozgraniczeniowe. Zgodnie z ugodą sporządzona została mapa sytuacyjna z podziału nieruchomości, a ustalone granice zostały uwidocznione na mapie ewidencji gruntów.

W rozważaniach Sąd Rejonowy odwołując się do art. 189 k.p.c. wskazał, że interes prawny w rozumieniu tego przepisu musi być obiektywny, powinien wyrażać potrzebę uzyskania wyroku odpowiedniej treści w sytuacji rzeczywistego zagrożenia oznaczonej sfery prawnej. Interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka. Istnienie interesu prawnego jest kwestionowane przede wszystkim w tych sytuacjach, w których występuje równocześnie także inna forma ochrony praw powoda. W związku z powyższym brak interesu prawnego w uzyskaniu orzeczenia ustalającego prawo lub stosunek prawny ma miejsce wtedy, gdy te okoliczności faktyczne, na tle których powód występuje z żądaniem, uzasadniają wystąpieniem z żądaniem zmierzającym do zaspokojenia roszczenia, o którym powód twierdzi, że mu przysługuje. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowość podstawy powództwa z art. 189 k.p.c. Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy ponadto możliwość stanowczego zakończenia w tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa.

W ocenie Sądu I instancji powódka kwestionuje granice ewidencyjne działek jako wyznaczające stan prawny nieruchomości, wskazując na roszczenia dotyczące przygranicznych pasów gruntu działek ewidencyjnych nr (...). Zatem wydanie wyroku uwzględniającego powództwo ani nie rozstrzygnęłoby definitywnie sporu zaistniałego pomiędzy stronami, ani nie zapobiegałoby powstaniu takich sporów w przyszłości. Nawet bowiem zakładając, iż uгода z 10 listopada 1983 roku nie istnieje, względnie jest nieważna, nie byłoby możliwe przyjęcie, w razie uwzględnienia powództwa, że stan prawny spornych pasów gruntu został uregulowany. W istocie bowiem uwzględnienie powództwa M. Ł. skutkowałoby powrotem do stanu sprzed zawarcia ugody i ujawnienia jej postanowień na mapie ewidencji gruntów, a więc do stanu, w którym granice gruntów są sporne, wymagającym przeprowadzenia postępowania rozgraniczeniowego (art. 153 k.c.) – nie wywierając właściwie żadnych skutków w sferze prawnej stron. Postępowanie rozgraniczeniowe zainicjowane w 1983 roku odnosiło przebieg granic do parcel gruntowych. W konsekwencji zakwestionowanie ugody jako wywołującej skutki prawne musiałyby prowadzić do ustalenia w pierwszej kolejności tytułów własności właścicieli sąsiadujących nieruchomości objętych sporem, ustalenia wszelkich zdarzeń wpływających na stan prawny gruntów, w tym m. in. zasiedzenia (w szczególności należałoby ustalić, czy po zawarciu ugody sąsiadujące grunty były przedmiotem samoistnego posiadania zgodnie z ustaleniami ugody), być może również sporządzenia wykazów zmian gruntowych. Tak czy inaczej, rozstrzygnięcie w tym przedmiocie wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego dotyczącego faktów innych niż tylko te mające znaczenie dla ustalenia, czy w ogóle doszło do zawarcia ugody lub czy uгода jest nieważna. Niewątpliwie powódka, podobnie jak każdy z pozwanych, mają interes prawny w tym, aby stan prawny nieruchomości, których są właścicielami (współwłaścicielami) został uregulowany. Jeśli jednak powódka podważa ugodę z 10 listopada 1983 roku jako źródło ustalenia granic nieruchomości, to ochrony swych praw może poszukiwać w dalej idącym powództwie, choćby o wydanie spornych pasów gruntu, na podstawie art. 222 § 1 k.c. Powódka byłaby wtedy obowiązana udowodnić swe prawo własności, co mogłaby uczynić w takim postępowaniu właśnie kwestionując ugodę z 10 listopada 1983 roku – ale nie tylko, bo nadto musiałaby dowodzić istnienia tytułu własności do spornych pasów gruntu. W każdym razie,

gdyby w takiej sprawie sąd uznał to za konieczne do rozstrzygnięcia, przeprowadziłby rozgraniczenie (art. 36 ustawy z 17 maja 1989 roku – Prawo geodezyjne i kartograficzne), uwzględniając wyniki postępowania dowodowego o zakresie wyżej opisanym.

O kosztach postępowania Sąd orzekł orzeczone na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c.

Wnosząc apelację M. L. zarzuciła Sądowi I Instancji:

- nierozpoznanie istoty sprawy poprzez przyjęcie, iż nie posiada interesu prawnego do ustalenia nieistnienia ugody w sytuacji gdy Sąd w wydanym rozstrzygnięciu nie wypowiedział się co do ważności przedmiotowej ugody, oraz nie zbadał czy zawarcie przedmiotowej ugody rozgraniczenia działek nr (...) przy braku udziału wszystkich właścicieli działek, których ugoda dotyczyła, stanowi o podstawie do ustalenia nieistnienia ugody bądź jej nieważności w całości lub w części;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznania, że powódka nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia ugody względnie uznania jej za nieważną w całości;

- naruszenie art. 189 k.p.c. i błędne przyjęcie że powódka nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia ugody zawartej w dniu 10 listopada 1983 r. o roku w całości lub ewentualnie w część, albowiem powództwo o ustalenie nieistnienia ugody jest środkiem prawnym przysługującym powódce i służącym dla ochrony jej praw i w toku toczącego postępowania dopuszczalne jest ustalenie, że przedmiotowa ugoda nie istnieje względnie jest nieważna.

W oparciu o te zarzuty domagała się uchylecia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że ugoda zawarta w dniu 10 listopada 1983 roku przed geodetą mgr. inż. W. T., dotycząca rozgraniczenia działki nr (...) nie istnieje w całości, względnie że przedmiotowa ugoda jest nieważna w całości oraz zasądzenia na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniesionej apelacji reprezentujący powódkę pełnomocnik wskazywał, że ugoda zawarta w postępowaniu rozgraniczeniowym posiada moc ugody sądowej, a zatem do ugody mają zastosowanie przepisy części ogólnej k.c. odnoszące się do czynności prawnych w tym normujące zawarcie umowy, ważność czynności prawnych, formę, wady oświadczenia woli, skorzystania z pełnomocnika itp. wszystkie te przepisy mają bezpośrednie zastosowanie z wyłączeniem art. 84 k.c. ta bowiem kwestia uchylenia się od skutków prawnych ugody poddana jest regulacji art. 917 i 918 k.c. Treść ugody ma zasadnicze znaczenie dla określenia objętych nią wzajemnych roszczeń stron i w tym kontekście Sąd Rejonowy pominął podnoszone i wykazane dokumentami urzędowymi stanowisko gminy Ś., która konsekwentnie odmawiała powódce wszczęcia postępowania rozgraniczeniowego lub ustalenia granic wobec faktu istnienia, w ocenie gminy Ś., ugody rozgraniczeniowej załatwiającej w całości sprawę granic opisanych nieruchomości. Tymczasem powódka wskazywała, iż ujawniony w księdze wieczystej właściciel działki nr (...) S. B. zmarł 6 kwietnia 1982 r. a zatem w dniu podpisania ugody rozgraniczeniowej już nie żył. W postępowaniu ani w zawieraniu ugody nie uczestniczyli następcy prawni S. B., a zatem nie ulega wątpliwości, że ugoda z dnia 10 listopada 1983 tego roku jest przynajmniej w części dotyczącej działki nr (...) nieważna, a uwzględniając całościową potrzebę ustalenia czy wszystkie strony granic nieruchomości uczestniczyły w rozgraniczeniu, powinna zostać uznana za nieważną lub nieistniejącą w całości. Nie można bowiem wyraźnie i skutecznie ustalić granicy nieruchomości bez punktu styczności, jaki niewątpliwie w sprawie ma działka numer (...). Charakter prawny ugody granicznej zawartej przed uprawnionym geodetą wyłącza dopuszczalność jej wzruszenia w postępowaniu administracyjnym, a to z uwagi na fakt, że organy administracji publicznej nie są uprawnione do oceny jej istnienia bądź ważności czego nie dopatrył się Sąd Rejonowy oddalając powództwo i tym samym nie rozpoznając istoty sprawy. Zdaniem apelującej ugoda z 1983 roku dotyczy własności powódki oraz jej poprzedników prawnych, a powódka posiada interes prawny w ustaleniu istnienia przedmiotowej ugody, względnie orzeczenia o jej nieważności. Wzruszenie ugody

umożliwi powódce wszczęcie ponownego postępowania rozgraniczeniowego, czego nie może uczynić bez uprzedniego jej wzruszenia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Na wstępie rozważań Sąd Okręgowy ponownie odniesienie się do zasadniczej w sprawie kwestii interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. uprawniającego powódkę do wystąpienia z żądaniem w niniejszej sprawie, w kontekście skutków jakie ugoda z dnia 10.11.1983 roku wywarła na jej sferę prawną, o czym w rozważaniach nie wspomniał Sąd Rejonowy oraz wskaże na dokumenty które Sąd Rejonowy pominął w swych ustaleniach faktycznych, co trafnie zarzuca apelująca.

Powódka w toku sprawy złożyła dokumenty, z których wynikało, że kwestionując przebieg granic pomiędzy działkami nr (...) we W., a działkami nr (...) nie może w sposób skuteczny wykazywać ich przebiegu w administracyjnym postępowaniu rozgraniczeniowym albowiem organy administracyjne odmawiają jego prowadzenia z odwołaniem się do faktu, iż w postępowaniu rozgraniczeniowym zainicjowanym wnioskiem A. Ł. w sprawie nr 7424/13/83/84 w dniu 10 listopada doszło do zawarcia ugody, która uregulowała spór graniczny pomiędzy stronami i ustaliła przebieg granicy między działkami nr (...) zgodnie z mapą uzupełniającą – tak jak zaznaczono na szkicu połowym i protokole granicznym. W konsekwencji zawartej ugody postępowanie rozgraniczeniowe zostało umorzone decyzją Naczelnika Gminy Ś. z dnia 5 marca 1984 roku.

M. L. przynajmniej od 2013 roku podejmowała próby wszczęcia postępowania rozgraniczeniowego odnośnie działek (...) od działek nr (...) we W., którego przebieg udokumentowany jest w aktach SKO.GiK/4161/30/2017 i które zakończyło się Decyzją Samorządowego Kolegium odwoławczego z dnia 19 kwietnia 2017 roku, którą utrzymana została w mocy decyzją Burmistrza Miasta i Gminy Ś. z dn. 6.03.2017 r. nr (...).6830.1.2016 orzekająca o umorzeniu jako bezprzedmiotowego postępowania rozgraniczeniowego nieruchomości położonej w obrębie W., składającej się z działek ewidencyjnych (...) będących własnością M. L., od nieruchomości oznaczonych jako działki nr (...). Uzasadniając swoją decyzję Samorządowe Kolegium Odwoławcze w K. stwierdziło iż organ I instancji prawidłowo uznał, że w sytuacji gdy poprzez zawarcie ugody zapadło już rozstrzygnięcie kończące w sposób ostateczny sprawę to wszczęte w tej samej sprawie postępowanie jest bezprzedmiotowe. Zdaniem SKO w świetle utrwalonego orzecznictwa granicę nieruchomości w trybie postępowania rozgraniczeniowego ustala się na gruncie jedynie raz, zainteresowane strony są związane zapadłym w sprawie rozstrzygnięciem dotąd, aż nie zostanie ono wycofane z obiegu prawnego. Ponadto w sytuacji gdy po dokonaniu rozgraniczenia nieruchomości brak jest znaków granicznych i nie wiadomo jaki jest przebieg granicy należy skorzystać z trybu wznowienia granic przewidzianego w art. 39 prawa geodezyjnego i kartograficznego co możliwe jest w niniejszej sprawie, albowiem dokumentacja z przeprowadzonego rozgraniczenia nie znajduje się w powiatowym ośrodku dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej w K.. Nadto w przypadku zaistnienia sporu co do położenia znaków strony mogą zgodnie z art. 39 ust. 1 zdanie 2 ustawy wystąpić do Sądu powszechnego o rozstrzygnięcia sprawy.

Trafnie Sąd Rejonowy odwołał się do Komentarza do art. 189 k.p.c. pod red. M. M., jednakże błędnie zinterpretował zawarte tam rozważania w odniesieniu do sytuacji prawnej powódki. Za komentatorem i zacytowanym w Komentarzu orzecznictwem wskazać należy, że: „interes prawny w rozumieniu art. 189 jest kategorią obiektywną. Jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli mająca za podstawę subiektywne odczucie strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka”

Odwołując się z kolei do Komentarza pod red. T. E. (opubl. Lex 2020) „Powodem wytaczającym powództwo o ustalenie nie musi być podmiot ustalanego stosunku prawnego lub prawa. (...) Legitymacja bowiem do szukania tej drogi

ochrony prawnej przysługuje każdemu, kto ma interes prawny, a więc nie tylko podmiotom tych praw czy stosunków prawnych (por. wyrok SN z dnia 27 stycznia 2011 r., I CSK 237/10, LEX nr 784978, wyrok SN z dnia 21 marca 2013 r., II CSK 406/12, LEX nr 1341660; wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2015 r., II CSK 438/14, LEX nr 1710353). Interes prawny może mieć także podmiot, którego wiąże stosunek prawny z jednym z podmiotów ustalanego prawa lub stosunku prawnego albo, mówiąc szerzej, podmiot, na którego prawa lub obowiązki w pewnym zakresie – rozumianym szeroko – może wpłynąć istnienie lub nieistnienie prawa przysługującego innym podmiotom lub stosunku prawnego łączącego inne podmioty” .

Przenosząc powyższe rozważania na sytuację prawną powódki powiedzieć należy, że wobec treści ugody zawartej w dn. 10 listopada 1983 roku pomiędzy osobami wymienionymi w jej treści doszło do wiążącego ustalenia granic działki nr (...) z działkami nr (...), w sytuacji gdy wiadomym jest, że w ugodzie nie uczestniczyli ówcześni właściciele działki nr (...) we W.. Okoliczność ta nie jest sporna i kwestionowana w sprawie. W efekcie konsekwentnego umarzania (a wcześniej odmowy wszczęcia) postępowania rozgraniczeniowego powódka związana jest skutkami ugody i nie ma innej, poza drogą sądową, możliwości zweryfikowania ważności czy istnienia ugody, bowiem nawet wzruszenie ostateczne decyzji administracyjnej umarzającej postępowanie w 1984 roku nie podważy skutków tak zawartej ugody (por. Uchwałę Sądu Najwyższego z 6 maja 1970 r. III CZP 24/70 wyrok NSA z 2 grudnia 2012 r. I OSK 738/14, wyrok NSA 8 marca 2012 I OSK 382/12), co jest o tyle istotne, że ugoda w sposób definitywny uniemożliwiła powódce zainicjowanie postępowania rozgraniczeniowego.

Jakkolwiek oczywistym jest, że powództwo o ustalenie nie powinno być wykorzystywane jako droga do wzruszania prawomocnych orzeczeń zapadłych w innych sprawach, jednakże taki cel wytoczonego powództwa winien być rozważany i oceniony w każdej konkretnej sprawie w zależności od okoliczności faktycznych, leżących u podstaw wniesionego powództwa.

Biorąc pod uwagę okoliczności w jakich została zawarta ugoda powódka, zważywszy ja jej skutki, ma interes prawny w domaganiu się ustalenia czy i w jakim stopniu jest związana skutkami tak zawartej ugody. Jednakże czy powództwo o ustalenie istnienia lub ważności ugody może być uwzględnione z punktu widzenia przepisów prawa materialnego, na które powódka powołuje się w apelacji oraz czy jej żądanie ustalenia sformułowane w piśmie precyzującym pozew służy ochronie interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. (o czym była mowa powyżej) - będzie musiał rozstrzygnąć Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę, albowiem oddalając powództwo z uwagi na brak interesu prawnego, Sąd I instancji w istocie uchylił się od merytorycznego rozpoznania sprawy, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. (por. uzasadnienie Postanowienia Sądu Najwyższego z dn. 8 marca 2017 r. IV CZ 130/16). Rozpoznanie sprawy będzie musiało wiązać się z przeprowadzeniem postępowania dowodowego w kierunku, który wskazywał sam Sąd Rejonowy rozważając zagadnienia materialnoprawne, na które zwróciła uwagę apelująca w uzasadnieniu wniesionej apelacji.

SSO Krzysztof Wąsik SSO Katarzyna Biernat-Jarek SSO Beata Kurdziel